



# Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

# 06

czerwca 2019

czwartek

19:00

Wrocław, NFM, Sala Kameralna

## Koncert kameralny | Utwory na fagot i fortepian

**Katarzyna Zdybel-Nam** – fagot  
**Katarzyna Kluczewska** – fortepian

Program:

**Antoine Dard** (1715–1784) *Sonata*

*G-dur* op. 2 nr 6 [5']

I Andante

II Allegro

**Camille Saint-Saëns** (1835–1921)

*Sonata G-dur* na fagot op. 168 [12']

I Allegretto moderato

II Allegro scherzando

III Adagio – Allegro moderato

**Robert Schumann** (1810–1856)

*Trzy romanse* op. 94 [11']

I Nicht schnell

II Einfach, innig

III Nicht schnell

**Gerard Drozd** (\*1955) *Pięć miniatur*

op. 165 [10']

I Allegretto

II Cantabile

III Allegro

IV Lento e molto tranquillo

V Allegro giocoso

**Carl Jacobi** (1791–1852) *Introdukcja*

*i polonez* op. 9 [9']



C. Saint-Saëns



R. Schumann

Koncert promujący najnowszą płytę Katarzyny Zdybel-Nam i Katarzyny Kluczewskiej *Romantic Works*, na której znalazły się wyżej wymienione dzieła Camille'a Saint-Saënsa, Roberta Schumanna i Carla Jacobiego.

Prosimy o nagradzanie artystów brawami po zakończeniu ostatniej części każdego z utworów.

Projekt realizowany w ramach obchodów stulecia odzyskania niepodległości oraz odbudowy polskiej państwowości

*niepodległa*

POLSKA  
STULECIE ODZYSKANIA  
NIEPODLEGŁOŚCI

## OMÓWIENIE

Fagot, jeden z największych indywidualistów orkiestry symfonicznej, charakteryzujący się głęboką, aksamienną barwą, nigdy nie trafiał na podium, jeśli chodzi o popularność wśród kompozytorów tworzących na instrumenty solowe. Nienarzucający się towarzysz innych przedstawicieli z grupy dętych drewnianych, skromny współtwórca śpiewnej strony mocy, na przestrzeni dziejów zgromadził jednak pożyteczny zbiór kompozycji sobie zadedykowanych [...].

[Tego wieczoru usłyszymy między innymi – przyp. red.] utwór Carla Jacobiego (1791–1852), najstarszego z grona prezentowanych tutaj twórców, niezwykle popularnego w pierwszej połowie XIX wieku wirtuoza fagotu, kompozytora i nauczyciela. *Introdukcja i polonez* op. 9 to dwuczęściowy utwór opublikowany w 1828 roku (niektóre źródła podają datę 1830). Pracy wykonanie, które miało miejsce w Weimarze w styczniu 1828, znalazło uznanie w bardzo przychylniej recenzji z „Allgemeine musikalische Zeitung”: „Dzieło jest klarowne, przyjemne, skomponowane logicznie; świetnie wydobywa charakter obu instrumentów solowych” – można było przeczytać na łamach najpopularniejszego i najpoczytniejszego periodyku muzycznego wszech czasów. Profesor Woodrow Hodges, autor między innymi *A Biographical Dictionary of Bassoonists Born Before 1825* (*Biograficznego słownika fagocistów urodzonych przed 1825*), analizując recenzje rozmaitych kompozycji Jacobiego ukazujących się w AMZ, sformułował wniosek, że jego pozycja jako wykonawcy i twórcy utworów na fagot nie miała sobie równych: dziennikarze podkreślali wirtuozerię kompozytora-wykonawcy, a bardzo wielu fagocistów czerpało z jego spuścizny, próbując dorównać mistrzowi choć w nieznacznej części – odniesienia do takich występów pojawiały się w AMZ bardzo często. *Introdukcja i polonez* pozostaje być może najpopularniejszym dziełem Jacobiego, w czasach kompozytora lubianym w sposób szczególny. *Introdukcja* w tonacji Es-dur przywołuje na myśl operowy recytatyw. Fagot odgrywa rolę solisty z rozbudowanymi rolami koloraturowymi, by za chwilę, niemal natychmiast, ustąpić stylowemu, zawrotnemu technicznie polonezowi w C-dur z chwytliwym tematem przewodnim, w charakterystycznym rytmie tego bardzo popularnego wówczas tańca. Eksploatacja przeciwstawnych rejestrów, zawrotne pasaże i bogate użycie tryli – między innymi – wskazują na wirtuozerię Jacobiego w technice gry na fagocie; uwagę zwracają również elementy humorystyczne i atrakcyjna melodyka.

Młodszy od Jacobiego o 40 lat Camille Saint-Saëns (1835–1921), wirtuoz fortepianu i organów, pedagog i organizator życia muzycznego, nierzadko prawykonawca swoich dzieł, twórczość pojmował niezwykle żywotowo: wedle własnej opinii komponował „tak jak jabłoni rodzi jabłka”, naturalnie i w sposób niewymuszony. Posądzany o muzyczny eklektyzm (na ogół zastrzeżenie), potrafił jednak zachowywać szlachetność stylu oraz elegancję formy. Był także wziętym dyrygentem i jako taki sporo podróżował, w szczególności na trasie Paryż – Algier. Także swój ostatni rok życia spędził w rozjazdach i wteży to (1921) skomponował *Sonata na fagot* op. 168, którą poświęcił swojemu przyjacielowi Clémentowi Léonowi Letellierowi, profesorowi fagotu w Konserwatorium Paryskim. W liście do niego pisał: „Używam resztek swoich sił, by dodać coś od siebie do repertuaru na te zaniedbane instrumenty”. Za takie uważał wszystkie dęte – i na wszystkie zamierzał napisać sonaty. Nie zdążył: udało się skomponować dzieła na fagot, obój i klarnet – każde z akompaniamentem fortepianu. Choć wydano je drukiem za życia kompozytora, premiera odbyła się już po jego śmierci. Sonaty na instrumenty dęte drewniane i fortepian (w każdej sonacie fortepian jest umiejętnie zintegrowany z instrumentem dętym), bodaj najtrwalszy wkład Saint-Saënsa do literatury kameralnej, cieszyły się dużym powodzeniem i niejako zainicjowały renesans zapomnianych nieco instrumentów: o ile obój i fagot często słyszano w epoce baroku, o tyle w czasach Saint-Saënsa zdarzało się to rzadko; podobnie klarnet, który w romantyzmie i postromantyzmie cieszył się atencją chyba tylko Brahmsa. *Sonata na fagot* składa się z trzech części. Pierwsza, *Allegretto moderato*, niezwykle urokliwa, swój czar zawdzięcza balansowaniu pomiędzy tonacją molową i durową i w ten sposób buduje dramaturgię, dążąc do punktu kulminacyjnego. *Allegro scherzando*, część kolejna, rozpoczyna się co prawda w tonacji molowej, ale często przybiera odmienny charakter, przywołując skojarzenia z niefrasobliwą przejażdżką. Finał to dwa elementy: *Molto adagio*, najdłuższa, trwająca ponad pięć minut sekcja całej sonaty, z kwiecistą melodią opartą na prostym w gruncie rzeczy akompaniamentem akordowym, prowadzi do przypominającego kadencję minutowe go finału *Allegro moderato*.

*Trzy romanse* op. 94 Roberta Schumanna (1810–1856) powstały w grudniu 1849 roku jako dzieła na obój, ale dziś z powodzeniem wykonuje się udane transkrypcje, między innymi na fagot. Nie były pisane na specjalne zamówienie czy prośbę muzykujących przyjaciół, nierzadko wybitnych i sławnych solistów (bo taka jest

częsta proveniencja utworów z czasów dojrzałego romantyzmu), fakt ten jednak zupełnie nie umniejsza rangi romansów, nie odbiera im wirtuozerii. Pierwszy utwór, *Nicht schnell* (*Nie szybko*), prezentuje piękny temat na fagot, wsparty pomysłowym akompaniamentem fortepianu. Spokój utrzymany jest również w kolejnej części, *Einfach, innig* (*Po prostu, żarliwie*), choć zwraca uwagę nieco napięta sekcja środkowa. Trzeci utwór, również *Nicht schnell*, jest najbardziej dynamiczny. Trzy *romanse*, odznaczające się niebywałą śpiewnością, zostały opublikowane dwa lata po napisaniu (1851) i wkrótce weszły do repertuaru koncertowego muzyków (przede wszystkim oboistów) na całym świecie. [...]

Ramona Słobodzian

Fragment eseju zamieszczonego w booklecie do najnowszej płyty Katarzyny Zdybel-Nam i Katarzyny Kluczewskiej (przeredagowany na potrzeby koncertu).

\*\*\*

Podczas wieczoru zabrzmia także inne utwory, które nie znalazły się na najnowszym wspólnym albumie obu występujących dzisiaj artystek. Usłyszymy dwa pierwsze ogniwa z czteroczęściowej *Sonaty G-dur* op. 2 nr 6 Antoine'a Darda, francuskiego kompozytora działającego w okresie przejściowym między barokiem i klasycyzmem. Twórca ów był jednocześnie doskonałym wirtuozem, przez lata uznawanym za najlepszego fagocistę Królewskiej Akademii Muzycznej w Paryżu. Jego *Sześć sonat na fagot* już krótko po publikacji zyskało pozytywną opinię w paryskiej prasie, która ochoczo polecała je ówczesnym muzykom. W programie koncertu nie zabraknie także akentu polskiego – zabrzmia *Pięć miniatur* autorstwa Gerarda Drozda, związane z Gliwicami kompozytora, aranżera i gitarzysty.

### **Katarzyna Zdybel-Nam**

Jest absolwentką Akademii Muzycznej im. F. Chopina w Warszawie. W 2015 r. uzyskała na Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu stopień doktora sztuk muzycznych. Jest laureatką międzynarodowych konkursów, m.in. w Moskwie, Oxfordzie, Bostonie, Chieri i Pesaro. Jako solistka wystąpiła m.in. ze Stuttgarter Kammerorchester, Sinfonią Varsovią, Orchestra Filarmonica di Torino, Orchestra Filarmonica Marchigiana, NFM Orkiestrą Leopoldinum i Capellą Cracoviensis. Współpracuje także z Royal Danish Orchestra, Gothenburg Symphony

Orchestra, Göteborg Opera Orchestra, Deutsche Radio Philharmonie Saarbrücken Kaiserslautern, Iceland Symphony Orchestra, Orchestre de Chambre de Lausanne, Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Narodowej. Od 2007 r. jest solistką NFM Filharmonii Wrocławskiej. W 2014 r. ukazały się jej dwie płyty: *Portrait* oraz *Poezja dźwięków*.



Katarzyna Zdybel-Nam, fot. archiwum artystki

### **Katarzyna Kluczewska**

Jest wrocławianką, absolwentką Akademii Muzycznej im. K. Lipińskiego we Wrocławiu w klasie G. Kurzyńskiego. Szczególnie udziela się w dziedzinie kameralistyki. Była wielokrotnie wyróżniana za wykonanie partii fortepianu podczas krajowych i międzynarodowych konkursów. Działalność pianistyczną łączy z pracą dydaktyczną. Jej podopieczni zdobywają liczne nagrody podczas solowych i kameralnych konkursów w kraju i za granicą. Za osiągnięcia w pracy pedagogicznej otrzymała od Ministra Kultury odznakę honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej”. W 2016 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyznał jej Brązowy Krzyż Zasługi.



Katarzyna Kluczevska, fot. archiwum artystki

Organizator:

---



NFM – Instytucja kultury miasta Wrocławia współprowadzona przez:



Ministerstwo  
**Kultury**  
i Dziedzictwa  
Narodowego

